

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemście.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 20 marca 1928.

Nr. 34

Przyszłe zadanie naszej Młodzieży.

Motto: Młodzieży w narodzie,
To kwiat róży w ogrodzie.
Zagładę gotuje,
Kto róż nie pielęgnuje,
Które usychają —
— Marnieją i padają...

Nawiązując i streszczając słowa i treść motto, musimy powiedzieć, że nasza młodzież winna być pielęgnowana, aby nie zmarła i nie zesłała na manowce. Bo młodzież narodu, to jego przyszłość. Od jej rozwoju duchownego, intelektualnego i moralnego, zależna jest egzystencja naszej wolnej Ojczyzny. Inaczej upadniemy. Bo upadł z tej właśnie przyczyny starożytny Wschód, Grecja i Rzym. Złe wychowanie młodzieży w Rosji doprowadziło ją do dzisiejszej ruiny moralnej, która i nam grozi, o ile naszą Młodzież nie przygotujemy do życia obywatelskiego. Musimy więc zmusić ją wprost i wziąć w karby życia organizacyjnego. Niech to będzie organizacja o charakterze wojskowym czy oświatowym. Przez różnicę przekonań politycznych i pochodzenia klasowego nie możemy uchylać się od życia organizacyjnego. To życie organizacyjne musi przygotować nas do sumiennego i ofiarnego spełniania obowiązków względem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. A obowiązki czekają nas ciężkie. My musimy wykazać w przyszłości naszym wrogom, że potrafimy być Wolnym Narodem,

który upadł, a nie zginął,
poznał błędy i wypłynął

na arenie życia politycznego. Nie pokusi się o wybór Prusak, ani bolszewik, o ile przekaże się każdy z nich, że jesteśmy zorganizowani i przygotowani w każdej chwili do odparcia ataków z zewnątrz. Pamiętajmy o tem wszyscy, którzy tworzymy i należymy do którychkolwiek bądź towarzystw. Bo, aby nnieść wojny, trzeba być do niej przygotowanym. Nie wyrażam tutaj żadnych zamiarów agresywnych, jakie miałyby Polska żywić w stosunku do sąsiadów. Jednakowoż w imieniu narodu i całego społeczeństwa z takim apelem do młodzieży koniecznie odnieść się potrzeba, aby czuwała, stojąc na straży bezpieczeństwa publicznego. Muszę usprawiedliwić moje wywody i zaznaczyć, że nie jest bynajmniej celem naszych organizacji tylko przysposobienie wojskowe, ale jak wyżej wspomniałem, mamy wyrabiać i uświadamiać w młodzieży ducha. Na wyrobienie zaś ducha składają się takie czynniki, jak: 1. kształcenie serca, 2. rozumu i 3. wyrobienie charakteru, czyli wychowanie moralne. Te trzy czynniki zdobędzie młodzież przez życie w organizacjach, kulturę serca czyli kulturę uczucia zdobędziemy tylko przez współzycie, współpracę w towarzystwach i zgromadzenia oświatowe. A więc wielkie serce i głęboki umysł posiadziemy na zasadzie powyższych dowodów. Natomiast wyrobienie charakteru jest już czemś bardziej złożonym, na co składają się najrozmaitsze procesy psychiczne, a często czynniki natury politycznej lub epokowej. Ten właśnie ostatni czynnik musi odgrywać dzisiaj dominującą rolę w wychowywaniu moralnym, ponieważ żyjemy na przełomie dwóch epok. Jedną z nich daje i wskazuje nam złe i dobre pierwiastki bytu ludzkości, będąc jakby ostrzeżeniem dla społeczeństw, które muszą się odpowiednio przygotować do życia w epoce, mającej nastąpić. Te zasady podał nam Bóg, a Jego św. prawda nam przecież jest znana. A czy ją znamy? Śm em twierdzić, że nie! Znamy ją w teorii, powtarzamy ustami, ale nie nosimy jej często w sercu, nie umiemy jej zastosować. Więc znowu widzimy, że i moralność zależna jest i od rozumu i od serca. Kultura serca i nauki przyczynia się do wyrobienia naszego charakteru i moralności religijnej. Religijność więc, tylko niepozorna, jest podstawą bytu społeczeństw. Upadł Egipt i Rzym, gdy stracili ich społeczeństwa wiarę, nawet pogańską. A my Polacy, mając taką wzniosłą etykę chrześcijańską, mielibyśmy zniknąć i odstąpić od Boga, tworząc może kościoły narodowe i loże ma-

sońskie? Albo mamy pozwolić się zaprzedać mniejszościom lub żydom-komunistom? W imię więc prawdy Chrystusowej, Młodzieży Katolicka, czuwaj tutaj

na naszych kresach najbardziej, aby berła narodowego nie wydarł nam chytry Prusak lub komunizujący żyd-mason. Małysz J. (—) nauczyciel ludowy.

Preliminarz budżetowy: Dochody 2.525 milj. — Wydatki 2.487 milj.

Warszawa, 15. 3. Preliminarz budżetowy, który będzie złożony nowemu Sejmowi jest o 600.000.000 zł większy od poprzedniego budżetu. Preliminarz w dochodach wykazuje 2.525.000.000 zł, w wydatkach 2.487.000.000 złotych. Nadwyżkę potrzebną do równowagi rząd zamierza osiągnąć z podwyższenia dochodów z monopolów.

A więc rząd zamierza otrzymać:
z monopolu tytoniowego 370 milj. (dawn. 270 milj.),
z monopolu spirytusowego 400 milj. (dawn. 275 milj.) oraz znacznie zwiększyć dochody z monopolu solnego i loterii państwowej. Dalej z podatku majątkowego przewiduje się 50.000.000 zł. wpływów oraz

będzie i nadal utrzymany 10 proc. dodatek do podatków.

Wydatki na poszczególne ministerstwa przedstawiają się następująco:

Min. Spr. Wojsk.	745 milj. (dawn. 632),
Min. spr. wewn.	228,5 m lj. (dawn. 180),
Min. sprawiedl.	108 milj. (dawn. 90),
Min. oświaty	373 milj. (dawn. 295),
Min. pracy	60 milj. (dawn. 56),
Min. rolnictwa	46 milj. (dawn. 32),
Min. reform roln.	47,5 milj. (dawn. 32),

Preliminarz nie obejmuje wydatków budżetu nadzwyczajnego oraz wydatków inwestycyjnych.

Z Rady Ministrów.

Szereg nowych projektów rozporządzeń. — Ustanowienie medalu za ratowanie tonących.

Warszawa, 14. 3. Dnia 14 bm. pod przewodnictwem wicepremiera Rady Ministrów prof. dr. Kazimierza Bartla odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. in. uchwalono:

projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ustanowieniu medalu za ratowanie tonących,
projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o postępowaniu administracyjnym,
projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o postępowaniu musowem w administracji,
projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o zwalczaniu jaglicy,
projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o dozorcze nad artykułami żywnościowymi i przedmiotem użytku,
projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o związkach międzykomunalnych,

projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ochronie zwierząt,

projekt Rady Ministrów o rozszerzeniu granic miasta Garwolina i zmniejszeniu Częstochowy,

projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o państwowym muzeum archeologicznym,

projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie statutu państwowego muzeum zoologicznego,

projekt rozporządzenia p. Prezydenta o popieraniu meljoracji rolnej,

projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ochronie wynalazków,

projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o spółkach akcyjnych.

Pozatem Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie przedłużenia akcji łagodzenia bezrobocia na miesiąc kwiecień i maj rb.

Przyjazd nowego nuncjusza.

Owacyjne powitanie msgr. Marmaggi na dworcu w Warszawie.

Warszawa, 14. 3. Dziś punktualnie o godz. 15,27 pociągiem z Krakowa przybył tu J. E. ks. nuncjusz msgr. Marmaggi w towarzystwie sekretarza nuncjatury ks. Chiaro.

W oczekiwaniu przybycia dostojnego gościa na peronie dworca zebrali się liczni przedstawiciele duchowieństwa i władz, delegacje związków i bractw religijnych ze sztandarami oraz młodzież z orkiestrą zakładu OO. Salezjanów. Pociąg z przybyłym nuncjuszem Marmaggi wyjechał na dworzec przy dźwiękach hymnu papieskiego.

Dostojnego gościa powitali m. in. J. E. ks. kardynał Kakowski, ks. arcybiskup Gall, ks. arcybiskup Ropp oraz sekretarz nuncjatury ks. Celli, jak również licznie zebrane duchowieństwo. Następnie powitali dostojnego gościa szef protokołu dyplomatycznego p. Przeździecki, komisarz rządu na miasto stoł. Warszawę p. Jaroszewicz, sekretarz ambasady francuskiej p. Broustrea, poseł czechosłowacki Girs, przedstawiciel Minister-

stwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. Głowacki, generał Konarzewski i in.

Po wyjściu z wagonu J. E. ks. kardynałowi Marmaggiemu jedna z uczennic w imieniu młodzieży wręczyła wiązankę kwiatów, poczem w salonach recepcyjnych dworca głównego, przybranych flagami o barwach papieskich i polskich, odbyło się powitanie przybyłego dostojnego gościa przez poszczególnych przedstawicieli.

Następnie do zebranych przemówił nuncjusz msgr. Marmaggi, dziękując w krótkich i serdecznych słowach za przyjęcie, jakiego doznał, udzielając obecnym błogosławieństwa w imieniu Ojca św. Przemówienie swe nuncjusz, zakończył słowami „Niech żyje odrodzona Polska“.

Wśród serdecznych owacyj i okrzyków, wznoszonych na cześć nuncjusza msgr. Marmaggi odjechał z dworca głównego do nuncjatury.

Po aresztowaniu Niemców przez Sowiety.

Bezskuteczna interwencja posła niemieckiego w Moskwie.

Berlin, 13. 3. W związku z aresztowaniem inżynierów niemieckich w Zagłębiu Donieckim, ambasador niemiecki w Moskwie Brockdorff-Rantzau interwenjował u Cziczenina. Interwencja ta jednak nie odniosła skutku.

Przesłany o tem do Berlina raport Brockdorffa-Rantzaua będzie przedmiotem narad po powrocie Stresemanna z Genewy.

Moskiewski korespondent „Berliner Tageblattu“

donosi, że inżynierowie niemieccy oskarżeni zostali o... współdziałanie z polskim sztabem generalnym.

Agencja Ost-Express twierdzi, że oprócz 6-ciu Niemców, aresztowanych zostało jeszcze 12 obywateli sowieckich, którym grozi kara śmierci. Natomiast technikom niemieckim grozi jedynie kara wydalenia z Rosji sowieckiej i konfiskata całego mienia, posiadanego przez nich w Rosji.

Wiadomości.

Nowemiasło, dnia 19 marca 1928 r.
Kalendarzyk. 19 marca, Poniedziałek, Józefa Ob. NMP.
20 marca, Wtorek, Wolframa b., Rufemji.
Wschód słońca g. 5 - 41 m. Zachód słońca g. 17 - 46 m.
Wschód księżycy g. 4 - 57 m. Zachód księżycy g. 16 - 58 m.

Z miasta i powiatu.

Nowe posiedzenie Sejmiku Powiatowego
zwołane zostało na czwartek, dnia 22 marca 1928 r. o godz. 10 do sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego w Nowemmieście z tym samym porządkiem obrad, jak na dzień 15 marca 1928 r.

Z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej.

Nowemiasło. Dnia 12 marca rb. odbyło się zwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Przystąpiono do załatwienia spraw podług porządku obrad, a mianowicie:

1. Przyjęcie do wiadomości zatwierdzenia budżetu dodatkowego na rok 1927/28.

Rada miejska przyjmuje do wiadomości zatwierdzenie budżetu dodatkowego na rok 1927/28 przez p. Wojewodę.

2. Zmiana statutu etatów stanowisk służbowych. Rada Miejska uchwała następujące zmiany w statucie etatów stanowisk służbowych dla pracowników Magistratu Nowemiasła, a mianowicie:

1. w § 2 wiersz 7 i 13 skreśla się słowa „lub szkoła powszechna”.

2. § 6 otrzymuje brzmienie „statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą. Wszelkie zmiany w niniejszym statucie wymagają również zatwierdzenia przez władzę nadzorczą.”

3. Ustalenie podatku zabawowego od kina „Reform”. Podatek zabawowy dla kina „Reform” ustala się na 20 proc. od cen biletowych.

4. Uchwalenie statutu dot. podatku hotelowego. Rada miejska uchwała jednogłośnie następujący statut w przedmiocie pobierania podatku od zajmowanych lokali w hotelach, w pensjonatach, gospodach lub domach noclegowych:

Na zasadzie art. 7 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923, o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych wprowadza się na rzecz miasta Nowemiasła nad Drwęcą podatek od zajmowanych lokali lub ich części w hotelach, pensjonatach, pokojach umeblowanych, gospodach, zajazdach lub domach noclegowych.

§ 1. Do uiszczenia podatku obowiązana jest osoba przejściowo zajmująca lokal lub jego część w hotelu, pensjonacie i t. p. zakładach.

§ 2. Podatek wynosi 25 proc. sumy należności za wynajem lokalu wraz z meblami, usługą, pościelą, oświetleniem i opałem po myśli § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15. IV. 1924 Dz. Ust. № 36.

§ 3. Podatek inkasuje przedsiębiorstwo, względnie odnajmujący lokal i za podatek ten jest odpowiedzialne.

Uwaga: Odnajmujący lokale obowiązani są wywieść w każdym odnajmowym lokalu, na widocznym miejscu, cenę wynajmu lokalu oraz jeden egzemplarz niniejszego statutu.

§ 4. Osoby odpowiedzialne za pobór podatku winny wnieść wpływ z podatku do Kasy miejskiej przy odpowiednim wykazie do dnia 20 miesiąca za

pierwszą połowę, zaś do dnia 5 za drugą połowę poprzedniego miesiąca.

§ 5. Celem kontroli podatku przysługuje Magistratowi prawo żądania przedstawienia sobie ksiąg meldunkowych, rachunkowych oraz wszelkich innych dowodów, jak również delegowania urzędników dla dokonania wywiadu i zebrania danych na miejscu.

§ 6. Odwołanie w sprawie wymiaru podatku wnosić należy w terminie i trybie, przewidzianym w art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. dla gmin miejskich, znajdujących się na obszarze województwa Poznańskiego i Pomorskiego w terminie i trybie przewidzianym w § 68 u.t. nast. ustawy o daninach komunalnych z dnia 14 lipca 1893.

§ 7. Nieuiszczony w terminie podatek ściągany będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych.

§ 8. Wykroczenie przeciwko przepisom o wymiarze i poborze podatku podlegają karze do wysokości 345, 9 fr. zł, o ile wykroczenie nie jest karalne wyżej.

§ 9. Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą z dniem ogłoszenia w sposób w danej miejscowości przyjęty.

5. Wniosek p. R. o pożyczkę.
Rada miejska uchwała oddalenie wniosku o pożyczkę p. R. ze względów zasadniczych, polecając nazwanemu skierowanie wniosku do Powiatowej Kasy Oszczędności w miejscu, która udzielać będzie pożyczek drobnemu rzemiosłu.

6. Urządzenie boiska i strzelnicy dla Tow. Przysp. Wojskowego.

Rada miejska imieniem miasta Nowemiasła nad Drwęcą postanawia w celu urządzenia boiska oraz strzelnicy dla Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie pożyczkę w kwocie 40.000 zł w 7 proc. obligacjach komunalnych, opiewających na złote w złocie, spłacalną w latach 29 1/2 pod warunkami, dla tego rodzaju pożyczek przepisane. W szczególności zaś upoważnia Rada Miejska Magistrat, ażeby pożyczkę w kwocie powyższej w Banku Gospodarstwa Krajowego imieniem miasta Nowemiasła nad Drwęcą zaciągnęła.

Przewodniczący konstatuje, że uchwała powyższa zapadła jednogłośnie.

Do przeprowadzenia zamierzonej budowy strzelnicy i boiska, jak wybrania odpowiedniego terenu pod te budowy, wybrano osobną komisję, składającą się z panów: przewodniczącego Nowaczyka, Domały, Grabowskiego oraz Jentkiewicza. Należy podjąć starania też w tym kierunku, aby Skarb Państwa udzielił się sprawie, wyznaczając na projektowanie budowy przynajmniej około 10 tys. złotych, dalej, aby materiał dostarczało miasto.

7. Uzupełnienie uchwały, dotyczącej preliminarza gospodarczego na rok 1928/29.

Rada miejska przyjmuje jednogłośnie nagłość sprawy, którą podano do wiadomości pp. radnych przez obywatela osobnej kurendy i uchwała preliminarz gospodarczy na rok 1928/29 dla

a) Administracji głównej w dochodzie na zł 178.587,49 zł włączając w tę kwotę dochód nadzwyczajny we wysokości 49.087,49 zł, w rozchodzie na 178.087,49 zł, włączając w tę kwotę rozchód nadzwyczajny we wysokości 49.087,49 zł.

b) Administracji rzeźni w dochodzie i rozchodzie na kwotę 14.600,99 zł.

c) Administracji elektrowni w dochodzie i rozchodzie na kwotę 101.000,00 zł.

Wolne wnioski.
a) Panowie Jentkiewicz, Chelkowski i Bork porządkują sprawę gospodarki elektrowni miejskiej. Zapadła też uchwała jednogłośnie, na postawienie tej sprawy na porządek obrad następnego posiedzenia Rady miejskiej.

b) Pan przewodniczący przedstawia Radzie Miejskiej budżet dodatkowy na rok 1927/28, który przyjmuje się prowizorycznie. Formalne czyli prawidłowe uchwalenie tegoż budżetu nastąpi w przyszłym posiedzeniu Rady miejskiej.

c) P. Kłosowski porusza sprawę nadmiernie niskich pborów urzędników niższych stopni, a mianowicie pp. Schulza i Czarnowskiego oraz sprawę ubogich, cierpiących nędzę. Rada miejska wyraża się za utworzeniem osobnego kredytu do budżetu na podwyżkę uposażeń urzędników niższych stopni.

Sprawozdanie z przebiegu Walnego Zebrania Tow. gmn. „Sokoła” w Nowemmieście.

Nowemiasło. Zwołane na sobotę, dnia 3. 3. 1928 r. o godzinie 19-tej w lokalu druha Jankowskiego roczne Walne zebranie „Sokoła” zgromadziło większą połowę swych członków. Zebranie zajął porządek pierwszy o godzinie 19,45 prezes, druh Barański, hasłem sokołem „Czołem”, konstatując, że Walne zebranie jest kompetentne do powzięcia prawomocnych uchwał. Przed odczytaniem porządku obrad wspomnieli druh prezes w gorących słowach o zmarłych w ubiegłym roku członkach Towarzystwa, a mianowicie s. p. Kalinowskim Antonim, Bazanowskim Henryku i Liebersbachu Józefie, prosząc członków o powstanie z miejsc celem uczczenia zmarłych.

Następnie podany został do wiadomości Walnego zebrania porządek obrad, składający się z 16 punktów. Po przyjęciu porządku obrad przez Walne zebranie przystąpiono do punktu 3. Zastępca sekretarza druha Szyńska odczytał protokół z ostatniego Walnego zebrania, nad którym otworzono dyskusję. Następnie przemawiał druh prezes w sprawie odznaczenia członków czynnych za regularne uczęszczanie na ćwiczenia w roku ubiegłym. Po wyjaśnieniu sprawy odłożono wydanie odznaczeń członkom na czas późniejszy. Jako pierwszy zdał sprawozdanie z rocznej pracy gniazda prezes druha Barański, podając do wiadomości w obszernych słowach, że rok ubiegły był dla Towarzystwa polem pracy. Towarzystwo wystąpiło swych delegatów na zjazd Rady Okręgowej w Brodnicy oraz Rady Dzielnicowej w B.dgoszczy. W sztafecie, wystawionej przez Sokolstwo w dniu 3 maja, brało udział 14 członków gniazda naszego, którzy przebiegli przeszedł 12 km. w porze nocnej bez wypadku. Poza to brało udział w uroczystościach miejscowych w tymże dniu.

Z inicjatywy zarządu udali się w dniu 22 V. 1927 r. członkowie zarządu, druhowie, Prezes, Naczelnik i honorowy członek gniazda druha Michczyński do Ostaszewa pod Lubawą, gdzie zostało zwołane posiedzenie konstytucyjne w celu założenia tamnowego gniazda. Nowo założone gniazdo rozwija się doskonale pod fachowym kierownictwem zarządu. W czerwcu urządzono wycieczkę letnią do Radomia, gdzie odgotowano obiad połowy, przeprowadzono zawody gniazdowe, gry itp. W święcie Poświęcenia Sztandaru Tow. Powst. Wojaków w Lubawie, połączonym z świętem Przysp. Wojskowego

J. GORLIC.

186

NARZECZONA Z „TITANIKA”.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— A jeszcze chętniej ze mną o nim — mówiła dalej Helena, uśmiechając się. — Wyobraź sobie, wuju, musiałam się już tyle nasłuchać o tym panu Hofmanie, że potrafiłabym ci opowiedzieć całą historję jego życia. Ojciec jego był właścicielem gospody w jednym z miasteczek galicyjskich; gdy chłopak ukończył wydziałową szkołę, posłał go do seminarjum, chcąc, by się wykształcił na nauczyciela.

Gdy Andrzej był na trzecim roku studjów, ojciec jego nagle rozchorował i umarł. Syn musiał przerwać naukę i zająć się gospodą ojca. Dwa lata starał się wszystkimi siłami utrzymać interes, ale w końcu uległ ciężarowi długów, które jego ojciec poczynił w ostatnich latach życia. Musiał sprzedać interes, zwłaszcza, że i matka jego tymczasem umarła.

Przez długi czas bardzo źle mu się powodziło, aż wreszcie jeden z dawnych przyjaciół jego ojca, który tutaj w Karlsbadzie ma zajęcie w jednym z hoteli, postarał mu się o miejsce zarządcy w hotelu „Cesarz austriacki”.

— To bardzo odpowiednie dla niego stanowisko. Obserwowałem go — zauważył Fred Webb. — Przekonałem się, że umie mówić z ludźmi; ma dla każdego uprzejme słowo i spojrzenie i potrafi się zastosować do każdego towarzystwa. Więc mów dalej, Helenko — co tam jest między młodymi?

— Hofman nie oświadczył się wprawdzie Marji, ale wiem dobrze, że oboje się kochają. Młody ten człowiek nie może nawet starać się o jej rękę, gdyż wie, że dochody, jakie mu przynosi jego zajęcie, nie wystarczają na przyzwolenie prowadzenie domu.

— Przypuszczam. Takie miejsca nie są najlepiej opłacane. Ale, sprawa jest przecież bardzo prosta, moje dziecko. Postaramy się o to, by ten pan Hof-

man nie pozostał na stanowisku zarządcy hotelu. Powól już mnie załatwić tę sprawę.

— Powiedz mi, wuju, co zamysłasz uczynić? — zapytała Helena zaciekawiona.

— Zakupię na spółkę z tym młodzieńcem gdzieś tutaj w okolicy Karlsbadu grunt. Tam zostanie zbudowany wspólny hotel, który będzie naszą wspólną własnością i z którego będziemy ciągnęli dobre zyski. Ja dam pieniądze, on zaś swoje wiadomości fachowe. Czy to nie sprawdziliwy podział?

— Jaki ty dobry jesteś, wujaszku! — zawołała Helena i otoczyła szyję starca ramieniem. Ucałowała jego czoło, a gdy go wypuściła z objęć, Webb uśmiechnął się dobrotnie i mówił dalej:

— Tak więc Marja będzie mogła poślubić swojego pana Hofmana, a my będziemy mieli miłą satysfakcję, że przyczyniliśmy się do szczęścia obojga młodych.

— Jakże się Marja z tego ucieszy! — zawołała Helena. — Ale jeszcze jedna kwestja. Musisz tę sprawę bardzo delikatnie załatwić. Nie powinienes zdradzać panu Hofmanowi, że Marja go kocha, gdyż kochającym nie należy zwracać na takie rzeczy uwagi; oni się powinni sami tego domysleć!

— Ach... rozumiem. No dobrze, zrobię jak chcesz. Powiem mu prosto, że mi się podoba jego dzielność. To zresztą nie będzie kłamstwem.

— Doskonale... Ale zdaje mi się, że mogliśmy już iść dalej.

Chciała powstać, ale Fred Webb powstrzymał ją. Zaczekał jeszcze chwilę. Tam idzie właśnie jakiś kuracjusz. A ja nie lubię, gdy mi kto następuje na pięty. Pozwólmy tedy przejść spokojnie temu samotnemu wędrowcowi.

— Masz słuszność, wuju. Zaczekajmy! Droga, która z Karlsbadu prowadziła na Hirschenberg, kroczył powoli samotny człowiek, utkwivszy wzrok w ziemi.

Fred Webb i Helena spoglądali z niecierpliwością, na wysokiego zgrabnego mężczyznę, który tak powoli postępował w ich stronę. Widocznie mu się

nie spieszyło. Założywszy obie ręce na plecach, szedł pograżony w głębokich myślach.

Ale w chwili, gdy zbliżył się do ławki, na której siedział milioner ze swą siostrzenicą wyprostował się nagle i...

Ciszę lasu przerwały dwa okrzyki; dwoje ludzi stanęło naprzeciw siebie, a spojrzenia ich splotyły się z sobą silnie i nie mogły się oderwać od siebie przez długą chwilę.

— Ryszard!

— Helena!

Przypadek — tym razem szczęśliwy — sprowadził znowu razem oboje kochających się.

I stali teraz zdumieni, prawie przerażeni swym widokiem. Fred Webb zaś siedział na ławce, jak skamielina i nie śmiał przerwać ciszy powitania, choćby jednym słowem.

Bo i on poznał odrazu Ryszarda i widział, że ma przed sobą tego młodzieńca, któremu pewnego razu na ulicy Nowego Yorku ofiarował swą pomoc. Od owej chwili Amerykanin nie mógł zapomnieć dumy, z jaką wówczas została odrzucona jego pomoc.

— Heleno... panno Heleno... pani tutaj? — wyjąkał wreszcie Ryszard.

Pokonawszy pierwsze zdumienie, przystąpił do Heleny i podał jej rękę. Ale nie uczynił tego z czułością i wylaniem, lecz uściśnął jej rękę tak, jakby to była zupełnie obojętna dla niego osoba.

— To samo pytanie mogłabym skierować do pana, panie Ryszardzie — ozwała się Helena. spoglądając rozjaśnionemi oczyma na lekko opalone, piękne oblicze ukochanego człowieka.

— Mam nadzieję, że nie jestem tutaj zbyt cenny — ozwał się Fred Webb. Wstał on i przystąpił do obojga młodych. Miał nadzieję, że swą obecnością usunie małe pomieszanie i skrępowanie, jakie zapanało między nimi.

— Czy pan sobie mnie przypomina? — zapytał Ryszard Warszawski.

— Ma się rozumieć! Jakże mógłbym pana zapomnieć? Takie spotkanie, jak nasze wówczas, pozostaje na zawsze w pamięci! (C. d. n.)

na powiat lubawski, brało Towarzystwo udział w sile przeszło 60 członków. W zawodach popołudniowych osiągnęliśmy w marszu z karab. pierwszą nagrodę. W dniach 2 i 3 VII. odbył się Zlot Okręgowy w Brodnicy, w którym brało Towarzystwo także udział. Zdobyto tam poraż pierwszy drugą nagrodę wędrowną Okręgu VI. oraz kilka innych nagród. Także brano udział w święcie poświęcenia sztandaru miejscowego Towarzystwa Powst. i Woj. Do bardzo ważnych zdarzeń należy zaliczyć zlot „Dzielnicy“ dzielnicy Pomorskiej, który się odbył w dniach 13, 14 i 15 VIII. 1927 r. w Grudziądzu. Zlot ten okazał się jako wspaniała manifestacja Sokolstwa Pomorskiego. Gniazdo nasze w sile przeszło 60 członków brało udział we wszelkich występach. W końcu miesiąca sierpnia brało gniazdo udział w letniej zabawie nowo założonego gniazda w Ostaszewie, uświetniając zabawę tę przez wspólny występ w ćwiczeniach i zawodach.

W niedzielę 4. IX. 1927 r. odbyła się zabawa letnia gniazda naszego, która się składała z koncertu, z ćwiczeń wolnych i lancami, piramid i różnych zawodów. Zwycięzców obdarzono bardzo ładnymi nagrodami. W listopadzie brało Tow. udział w wieczornicy Powst. Listopadowego, urządzonej w sali „Hotelu Polskiego“. Dnia 5. II. 1928 r. urządzono w sali „Hotelu Polskiego“ wieczornicę sokolą, połączoną z przedstawieniem amatorskim.

Świeżo w pamięci będzie jeszcze każdemu wieczornica sokola, urządzona dnia 5. 2. 28 r. składająca się z przedstawienia amatorskiego i tańców. Uważam, że wszyscy członkowie odnieśli dobre wrażenie z tej wieczornicy.

Z tego, co dotychczas powiedział p. Prezes wynika, że Tow. w roku ubiegłym pracowało bardzo ożywno. „Jednakże nie mogę powiedzieć, tak wywozi p. Prezes, że stojmy już na wyżynie i nie trzeba nam więcej zabiegów, przeciwnie, trzeba jeszcze więcej pracy, aby nietylko utrzymać, ale jeszcze bardziej podnieść sokolstwo w naszym mieście. I właśnie w tym kierunku bardzo dużo pozostaje nam do ulepszenia. Stwierdzić muszę, że młodzież, która się rekrutuje w szeregach naszych, spełnia swoje obowiązki w miarę możliwości (tu muszę jednakże zaznaczyć, że w sokolstwie żądamy pracy i karności żołnierskiej i to właśnie tak, jak powinny). Dużo młodzieży widzimy wieczorami po ulicach się wędrującą, nie należącą do żadnego towarzystwa Przyp. Wojsk. i tu mamy obowiązek wszyscy starzy i młodzi odciągać od ulicy tę młodzież, a zachęcać do wstępowania w szeregi towarzystw Przyp. Wojsk., szczególnie do naszego Tow., które ma za obowiązek kształcenie młodzieży na wzorowych żołnierzy i dobrych obywateli polaków.

Kończąc moje sprawozdanie apeluję do wszystkich, szczególnie do starszych drułów, aby przez nawoływanie młodzieży do naszych szeregów oraz przez częste uczęszczanie na zebrania miesięczne dodali otuchy, pokrzepili i podnieśli na duchu nasze szeregi ćwiczące, gdyż nie wystarczy zapłacić swych składek członkowskich a pozatem nic więcej dla Towarzystwa nie czynić. Obowiązkiem każdego starszego druha powinno być świecenie przykładem w wszelkiej pracy sokolej.

Jeżeli chcemy, aby Tow. nasze prosperowało należycie i rozwijało się moralnie, fizycznie i finansowo, musimy wszyscy stanąć do pracy jak jeden, a osiągniemy plon obfity“.

Sprawozdanie Prezesa uzupełnione zostało przez zastępcę naczelnika druha Jastrzębskiego, który wykazał, że w roku ubiegłym odbyło się 86 lekcji ćwiczeń gimnastycznych i przysposobienia wojskowego. Przebieg ćwiczących stwierdzono na 80 proc. Posiedzeń grona „Wychowania fizycznego“ odbyło się 8. Zastępca sekretarza, druha Szynaka podał do wiadomości walnego zebrania, że posiedzeń mies. odbyło się 12, zaś posiedzeń zarządu 6. Spraw administracyjnych załatwiono 94. Na końcu zdał sprawozdanie skarbnik druha Pański, z którego wynikało, że dochód wynosił do dnia 3. III. 1928 r. zł 5697,31, rozchód zł. 2436,27.

Stan kasy wynosi zatem zł 3261,04, który się dzieli na fundusz zakupu terenu pod boisko zł 3200, na administrację zł 61,04. Na podstawie przeprowadzonej rewizji ksiąg kasowych i kasy Towarzystwa zdał obszernie sprawozdanie rewizor druha Drańczarek, wzywając walne zebranie do udzielenia zarządowi pokwitowania — co bez dyskusji nastąpiło. Przystąpiono do ukończenia zarządu w myśl § 28 statutu. Po obszernym wyjaśnieniu sprawy przez druha Prezesa przystąpiono do wyboru sekretarza.

Wybrano po krótkiej dyskusji na sekretarza druha Tytułskiego Brunona, który urząd przyjął. Do punktu 8 przedstawił druha Prezes szczegółowo budżet Towarzystwa na rok gospodarczy 1928/9 w dochodach i rozchodach na kwotę zł 5925, otwierając nad budżetem dyskusję. Budżet w cyfrach nie zmienionych został przez walne zebranie uchwalony. W punkcie 9 przedstawił druha Prezes sprawę zakupu terenu pod boisko, wnosząc o udzielenie zarządowi pełnomocnictwa przeprowadzenia dalszych czynności, związanych z tą sprawą, co jednogłośnie uchwalono. Do punktu 10 wybrano po krótkiej dyskusji dotychczasową komisję rewizyjną, składającą się z drułów Meller, a Józefa, Licznarskiego Adama i Drańczarkę. Na chorążego wybrano druha Raszakowskiego Kazimierza, zaś na pobocznych Hinca Władysława, Szwarca Franciszka i Kamińskiego Antoniego. Do grona wychowania fizycznego powołano drułów Ol. Wł., Kamińskiego Ant., Łupckiego Ant. i Hinca Władysława. Są to honorowi i dyscyplinarni. pozostał w składzie dotych-

czasowym, także delegatów do Okręgu i Dzielnicy pozostawiono w ich urzędach. W wolnych wnioskach przemawiał druha Prezes, wzywając członków do gorliwej i wyteżonej współpracy towarzyskiej, Szczególnie kładł nacisk na karność i należyte zachowanie się drułów młodszych na każdym kroku. Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął druha Prezes zebranie o godz. 21.45 hasłem sokolem „Czołem“.

Wzwanie.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych przypomina, że termin płatności 1 raty podatku gruntowego za rok 1928 upłynął w dniu 15 marca rb.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat, tudzież innych należności skarbowych z dnia 17. maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skr. Nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

Nowemiasto, dnia 16. marca 1928 r.
Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Nowemście.

Bestjałski czyn.

Przywiązał ogiera za ożór i pozbawił konia tego narządu a temsamem i życia.

Wawrowice. Dnia 15 bm. przed południem zgłosił służący Emil Foth z Szafarni pow. brodnickiego, u rolnika Ottona Templina w Małych Bałówkach swemu chlebodawcy, że jego 2 i pół-letni ogier w stajni wyrwał sobie cały ożór, który leży w korycie. Templin udał się natychmiast do stajni i stwierdził, że rzeczywiście ożór od konia leżał w korycie. Przy badaniu przyczyny wyrwania ożoru, stwierdzono, że służący Foth uwiązał konia za ożór na pasek do koryta, i przypuszczalnie przy biciu konia tenże sobie zupełnie cały ożór wyrwał. Z powodu braku ożoru koń nie mógł żreć ani pić i cały łeb mu spuchł, i przeto musiał być zastrzelony. Wartość konia podano na 1200 zł. Foth służbę zaraz opuścił i udał się rzekomo do Szafarni do domu.

Po ukończeniu dochodzeń zostanie sprawa skierowana do prokuratury w Toruniu przeciw Fothowi o dręczenie zwierząt.

W sprawie jarmarków w Łąkorzu podaje Orędownik Powiatowy, co następuje:

Powołując się na ogłoszenie w Orędowniku Urzędowym Nr. 61, poz 437 z roku 1927 w sprawie terminu jarmarków na rok 1928 podaje do publicznej wiadomości, że terminy jarmarków mieszanych w Łąkorzu uległy zmianie i to ustaliła Wojewódzka Rada Administracyjna na rok bieżący następujące dni: 22. marca, 14. czerwca, 20. września i 13. grudnia Nowemiasto, dnia 15. III. 1928 r.

Nr. V. 13 — 4005/28.

Kierownik Starostwa (—) A. Bederski.

W tutejszym posterunku w Lubawie oddano

jedną paczkę, opakowaną w papier, którą znaleziono na szosie Lubawa—Tuszewo. W paczce znajduje się 1/4 kg. cukru, 1/2 kg. ryżu, 1 paczka (10 pudełek) zapalek, jeden kawałek zwyczajnego mydła, trzy paczki machorki i cztery świeczki.

Pożar.

Fijewo. W nocy z 15—16 bm. o godz. 12 wybuchł u rolnika Leśniewskiego Marjana, zamieszkałego w Fijewie, pożar, którego pastwą padła stodoła z przybudówką oraz znajdujące się w niej maszyny rolnicze i część zbiorów rolnych. Przyczyny powstania pożaru dotychczas jeszcze nie ustalono. Stodoła z przybudówką była zabezpieczona na 5.500 zł.

Z Pomorza.

Samobójstwo oficera w pociągu.

Toruń. We środę, dnia 14 b. m. w pociągu pospiesznym Warszawa—Poznań, idącym z Warszawy, niedaleko Torunia, w przedziale II klasy, wystrzałem z rewolweru w skroń pozbawił się życia major Stanisław Mierzwiński, przydzielony służbowo do szkoły kadetów w Chełmnie. Po przybyciu pociągu do Torunia zaalarmowano natychmiast sanitarne pogotowie wojskowe, które przewiozło desperata w stanie ciężkim do szpitala wojskowego, gdzie zmarł po kilku godzinach.

Przyczyny samobójstwa nie zostały wyjaśnione. Nadmienić wypada, że w tym samym przedziale jechało 3 innych oficerów, nie należących jednak do towarzystwa majora Mierzwińskiego i pogrążonych w chwili popełnienia przez niego samobójstwa, t. j. około godz. 4 rano, w głębokim śnie.

Odnosny wagon odczepiono w Toruniu i pozostawiono do dyspozycji wojskowych władz śledczych.

Nagły zgon.

Lubiesz, pod Toruniem. Dnia 14 b. m. na drodze między Lubiczem i Antoniewem, powiatu toruńskiego, znaleziono zwłoki mieszkańca wsi Antoniewa, Jana Sułkiewicza, lat 29, który zmarł na skutek uderzenia aplektycznego.

Skutki wskakiwania do pociągu w biegu.

Czersk. Mieszkaniec Czerska, niejaki Gleschner, na stacji Śiwica, w stanie nietrzeźwym usiłował wsiąść do będącego w biegu pociągu, przyczem poślizgnął się, wpadł pod koła, które obcięły mu obie nogi. W kilka chwil po wypadku Gleschner zakończył życie.

Jaką mnie wychowasz taką mnie masz. — Wyrodna córka bije swą matkę.

Gostyczyn, pow. tucholski. Ubiegłej soboty wioska tutejsza była widownią dotąd niebywałego zajścia. Robotnica i wdowa Franciszka Weisowa chciała ukarać swego 10-letniego syna za jakiś wybryk. Lecz jej 19-letnia córka, Marja, na ukaranie swego brata pod żadnym względem zezwolić nie chciała. — Przyszło do kłótni i bijatyki na kije, podczas której Marja zadała matce swę kilka dotkliwych obrażeń cielesnych. Córka opanowała pole walki, wyrzuciła matkę swą za drzwi. Zajście to matka wzięła sobie tak do serca, że chciała pozbawić się życia. Współmieszkańcy do tego nie dopuścili.

Rozbestwiona młodzież.

Starogard. Kilku łobuzów pokładło wpoprzek szosy tczewskiej niedaleko Strzelnicy większą ilość kamieni, by spowodować jakąś katastrofę. Następnie dnia prawdopodobnie ci sami sprawcy przeciągnęli przez ulicę na tem samym miejscu drut, grożący niebezpieczeństwem przejeżdżającym. Na szczęście przejeżdżający samochód tak szczęśliwie przerwał drut, że nie poniósł najmniejszego uszkodzenia. Czy nie można podobnym wypadkom zapobiec?

Udając miłość, wywłócił ją w pole...

Bydgoszcz. Niejaka pani L. z Gniezna zawarła znajomość z pewnym młodym człowiekiem, który przedstawiając jej się jako Benedykt Szwoch, kapitan rezerwy, a obecnie kierownik tartaków Lloydzie Bydgoskim w Kapuściskach, posiadający kilkupokojowe mieszkanie, obiecywał ożenić się z nią. Zaproponował więc p. L., aby zwinęła swoje 4 pokojowe mieszkanie w Gnieźnie, meble zaś przywozła do jego mieszkania w Kapuściskach, gdzie zaraz zawarła ślub. Zgodziwszy się na tę propozycję, p. L. zwinęła mieszkanie w Gnieźnie i poleciła spedytorowi wyeksportować meble koleją do Kapuścisk na adres Benedykta Szwocha, sama zaś udała się w towarzystwie Szw. pociągiem osobowym do Kapuścisk. Przybywszy o godz. 4 w nocy do Bydgoszczy, postanowili poczekać do rana w poczekalni na stacji kolejowej. Szwoch siedząc obok p. L. i zajmując ją miłą rozmową, począł się od niechcenia bawić jej torebką, w której znajdowała się większa ilość gotówki oraz wtórnik listu przewozowego na meble, wydane na jego adres i niepostrzeżenie wyszedł, zabierając z sobą torebkę. Gdy po dłuższym oczekiwaniu przez p. L. Szwoch nie zjawiał się, udała się ona do biur Lloydza Bydgoskiego, gdzie powiedziano jej, że żaden Szwoch tam nie pracuje i nikomu nie jest znany. Zrozpaczona, w pierwszym rzędzie poczyniła starania celem zabezpieczenia się przed wydaniem na kolei mebli Szwochowi, a następnie skierowała całą sprawę do władz śledczych. Tak więc p. L. z powodu swej łatwości pozbyła się mieszkania, większej gotówki, którą jej opryszek wraz z torebką zabrał i ponosi kolosalne koszty transportu, przejazdu, postojów mebli oraz kłopotliwe starania celem odzyskania mebli bez wtórnik listu przewozowego. A ile przytem moralnych cierpień!

Ostateczny wynik wyborów do Sejmu.

Warszawa. Państwowa Komisja Wyborcza odbyła w dniu 15 bm. pod przewodnictwem p. wiceministra Cara posiedzenie, na którym stwierdzono następujący wynik wyborów do Sejmu:

Nr. listy	Nazwa	Ilość mandatów z list poselsk. państw. Razem.
1	B. B. Współpr. z Rządem	102 23 125
2	P. P. S.	52 12 64
3	Wyzwolenie	34 7 41
7	N. P. R.	9 2 11
8	Selrob (prawica)	1 — 1
10	Stron. Chłopskie	21 4 25
13	Zjedn. Rob. Chłop.	5 — 5
14	Związek Chłopski	3 — 3
17	Zjedn. Narod. Żyd.	6 — 6
18	Blok Mniejszości Nar.	45 10 55
19	Selirob (lewica)	3 — 3
20	Lista ruska	1 — 1
21	Nar. Państw. Bl. Pracy	4 — 4
22	Bl. W. Ukr. Soc. Rob.	8 1 9
24	Blok Kat.-Nar.	31 7 38
25	Blok Piasta i Chładcji	28 6 34
26	Ukr. Paw. Pracy	1 — 1
30	Kat. Unja Ziem Zach.	3 — 3
	Różne listy lokalne	12 — 12
		Razem 444

Skazanie morderców kuratora lwowskiego.

Lwów. W dniu 15-go bm. zakończył się przed trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie trwający od dn. 22 stycznia rb. proces przeciwko członkom ukraińskiej organizacji wojskowej, oskarżonym o zamordowanie kuratora lwowskiego okręgu szkolnego śp. Stanisława Sobińskiego oraz o zdradę stanu i szpiegostwo. Po przemówieniu prokuratora dr. Łanieckiego i przemówieniach 6 obrońców sędziowie przysięgli udali się dziś przed południem na narady. Wśród najwyższego napięcia publiczności przysięgli wydał werdykt, na podstawie którego sąd uznał Wasyla Atamańczyka i Werbickiego winnych zbrodni morderstwa, zdrady stanu i szpiegostwa i skazał obu na karę śmierci przez powieszenie. Ośmiu innych oskarżonych uznał winnych szpiegostwa i skazał na karę więzienia od 1 do 2 lat, siedmiu zaś zostało uniewinnionych.

Dla ludzi kochających naturę, nasytkich do odd-

Jak powstała Łódź?

Prócz powyższych ulg i przywilejów przybyłym zapewniono wiele innych. Takie warunki, nadane cudzoziemcom w Zgietu wywarły także wpływ na pobliską Łódź. Dokonana

Warto wspomnieć jeszcze i o wojnie światowej, która dała się Łódź bardzo we znaki. Niemcy bowiem będąc nieprzyjmieli właścicielami Łódzi przez 4 lata okradli ją, wywozząc z fabryk nietylko gotowy materiał, chłoniąc wyzioną ducha. Jezus zamyka tu oczy i całe goręco spracowaną rękę swego Opatkusa i kra- zabyła w jego oku. Matka zaś w chrym pogrążona smutku modli się.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Konferencja przedstawicieli rządowych i samorządowych.

Warszawa, 19. 3. (A. W.) Dnia 20 bm. odbędzie się konferencja przedstawicieli rządu z przedstawicielami większych elektrowni komunalnych i władz samorządowych, na której mają być ustalone zasady i podstawy władz rządowych i komunalnych w dziedzinie kalkulacji handlowej i przedsiębiorstw samorządowych.

Zjazd pracowników Instytucji ubezpieczeniowych.

W dniu wczorajszym obradował zjazd delegatów pracowników instytucji ubezpieczeń w całej Polsce. Celem zjazdu jest przeprowadzenie unifikacji ruchu zawodowego pracowników, opracowanie statutu i wybranie zarządu.

Szpiegostwo w Polsce zakreśla coraz większe kręgi.

Wczoraj jeden z posterunkowych znalazł na ulicy Żelaznej paczkę papierów, zawierającą rękopisy planów wojskowych, książeczkę wojskową drukowaną w Sowietach i szereg notatek o rozplanowaniu sił zbrojnych. Świadczy to o intensywnej akcji szpiegowskiej, prowadzonej przez Sowietów w Polsce.

Wskutek nawału pracy nie będzie marszałek Piłsudski przyjmował osobliście życzeń.

Warszawa, 16. 3. Gabinet Min. Spr. Wojsk. zawiadomiał, że ze względu na nawał prac państwowych p. marszałek Piłsudski nie będzie mógł osobiście przyjmować życzeń w dniu swoich imienin 19 bm.

Ustąpienie ministrów Dobruckiego i Czechowicza.

Warszawa, 16. 3. Jak krąży pogłoski, stanowisko ministra oświaty ma objąć dotychczasowy wizytator, poseł z listy 1, Jan Stypiński. Prezesurę P. K. miałby objąć min. Czechowicz, a jego tekę gen. Górecki, którego miejsce w Banku Krajowym otrzymałby p. Kołwin Szymanowski.

I. J. 700128.

Orzeczenie.

Izba Karne przy Sądzie powiatowym w Brodnicy na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym w Toruniu odbytem postanowiła:

1. zatwierdzić dokonane przez Pana Starostę Lubawskiego zajęcia czasopism:
 - a) „Drwęca” z daty Nowemiasto 8 marca 1928 r. № 29,
 - b) „Głos Lidzbarski” z daty Lidzbark, 8 marca 1928 r. № 29.
2. zakazać rozpowszechnienie zajętych czasopism,
3. nakazać ogłoszenie powyższego orzeczenia z zachowaniem warunków art. 30 i 33 prawa prasowego w powyższych czasopismach.

Uzasadnienie.

Umieszczony na ostatniej stronie powyższych czasopism artykuł p. n. „Ostatnie wiadomości” zawiera w ustępie 4, wiadomości jakoby „skrajna lewica składająca się z komunistów, reprezentowała w obecnym Sejmie 24 posłów z tego 9 Polaków, 12 Ukraińców i 2 Białorusinów.”

Wiadomość ta jest świadomie nieprawdziwą, gdyż notoryjne jest, iż komuniści w rzeczywistości otrzymali jedynie 5 mandatów do Sejmu, — a takie wyolbrzymienie zwycięstwa komunistów może zaniepokoić opinię publiczną i szkodę zrządzić Państwu.

Wobec zatem znamion występku z art. 1. Rozporządzenia Prez. Rzplitej z 10. 5. 27 r. № 1 poz. 2 Dz. Ust. R. P. 1928 r. należało w myśl art. 76 i 77 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 10. 5. 1927 r. № 1. poz. 1. Dz. Ust. R. P. z r. 1928 r. orzec jak powyżej.

Toruń, dnia 12 marca 1928 r.
Izba Karne przy Sądzie Powiat. w Brodnicy.
(—) Dr. Piasecki. (—) Szykowski.
(—) Karwowski.

Wypisano
Toruń, dnia 13 marca 1928 r.
Sekretarz Sądu Okręgowego.

Odpowiedź polska na notę Waldemarasa

została wręczona posłowi litewskiemu w Rydze. Ryga. W dniu dzisiejszym t. j. dnia 16-bm. w południe poseł Łukasiewicz wręczył posłowi litewskiemu w Rydze odpowiedź p. min. spr. zagr. Załeskiego na ostatnią notę premiera Waldemarasa.

Pos Rauscher powrócił do Warszawy.

Berlin, 16. 3. Poseł niemiecki w Warszawie Rauscher opuścił już Berlin i powrócił do Warszawy. W dniu wczorajszym przeprowadził on dłuższe konferencje z min. Stresemannem oraz kierownikiem delegacji niemieckiej dr. Hermesem.

Pos, Rauscher ma przedłożyć rządowi polskiemu szereg pytań, pozostających w związku z żądaniami niemieckimi w sprawie stosunków polsko-niemieckich.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 17. 3.
Placono w złotych za 100 kg.

Zyto	40.00—41.00
Pszonica	50.00—51.00
Jęczmień przemysłowy	35.00—37.50
Owies	35.50—37.50
Jęczmień browarowy	40.00—41.50

Kurs dolara.

Warszawa, 19. 3. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.58.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemiastku.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 22. marca 1928 r. o godz. 12-tej w południe sprzedawał w Ostrowitem u p. Jana Skodowskiego za gotówkę najwięcej dającymu:

25—30 ctr. kartofli.

Nowemiasto, dnia 19. 3. 1928 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.



W piątek, dnia 16-go marca o godz. 3 i pół po południu zasnął w Bogu zaopatrzonej Sakramentami św. nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, pradziadek i teść

Ignacy Tymecki

w 76 roku życia.

O czym donosi wszystkim Krewnym i Znajomym, prosząc czcigodnych Księży Konfratrów o memento za drogiego nam Zmarłego, w imieniu stroskanej rodziny

Ks. Tymecki.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Grażawach we wtorek, dnia 20-go marca o godz. 9-tej, przewiezienie zwłok i nabożeństwo pogrzebowe w Tylicach w środę, dnia 21-go o godzinie 9-tej.

J. Cieszyński

drogerja i skład farb.
Nowemiasto, telef. 62.

Tapety

w najnowszych deseniach i w wielkim wyborze

Pa kost, farby, kredy, lakiery.

Większą ilość **SŁOMY** sprzedaje **SARNOWSKI**, Jamielnik, p. Lidzbark.

Roczne Walne Zebranie

Tow. Polskiego Czerw. Krzyża, Koło Nowemiasto. Odbędzie się w niedzielę, dnia 1. kwietnia o godzinie 16,30 (4,30 po pol.) na małej salce Hotelu Polskiego z następującym porządkiem obrad:

1. Zarządzenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie sekretarza.
4. Sprawozdanie skarbnika.
5. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
6. Udzielenie Zarządowi pokwitowania.
7. Wybór nowego Zarządu.
8. Wolne wnioski.

Obecność wszystkich członków pożądana.

Zarząd T. C. K. Koło Nowemiasto.

Służąca 5-morgowe gospodarstwo

do kuchni i wszelkich prac domowych potrzebna od zaraz lub później.

Radomska, Nowemiasto, ulica Kościelna.

Starszy czeladnik kowalski

powyżej lat 23, może się zgłosić

Maks Klein, mistrz kowalski, Nowemiasto

Kilku dzielnych pomocników krawieckich na stałą pracę poszukuje od zaraz

ILDEFONS LEWANDOWSKI, Lidzbark, Pl. c. Hallera 9

UCZEŃ

Wł. Dziarski, mistrz kowalski. Kietpiny, powiat lubawski

Poszukuję **3—4000 zł** pożyczki na I. hipotekę, lub pod zastaw. Zgł. do eksped. „Drwęca” pod nr. 54.

Znaleziono w lutym i kołozyk odebrać go można u p. Orłowskiego, Lidzbark ul. Ogrodowa 8.

korzystnie sprzedać jakiegokolwiek interes gospodarstwo, rolę lub domostwo niech ogłasza w „Drwęcy”



Rto chce

Domena Samplawa, telef. Lubawa 32 oddaje na zasiewy wiosenne

półki zapas starczy w odsiewach:

Jęczmień Gambrinus	II odsiew
„ Nordland wyborowy na paszę	I „
Groch zielony Folger Gerstenberga	I „
mało wymagający, a specjalnie nadający się na konserwy	
Groch polny Pfluga Baltersbach	II „
wysoka wydajność, a żniwo pewniejsze	
Groch Wundra duży zielony	I „
Groch złoty polny male ziarno	I „
Lubin niemiecki Pfluga najwcześniejszy	I „
Owies Goldkorn wczesny mało wymagający	I „
„ srebrzysty Ligowo bardzo wydajny	I „
Złota koniczyna tak zwana ehmielowa	
Lucerna (Medicago lupulina) obfite żniwo	
Ziemiaki w odsiewach na siew Müllera rychłe, kaiser-krony, Pernasja, Blüchera i Industria.	

Mam na sprzedaż:

ZGUBIŁEM nowy wóz, kociół (do 130 ltr.) i psa (wilka). **GROSKOWSKI**, Nielbark.

ZGUBIŁEM papierów wojskowych wraz z kartą mob. **TYTULSKI MAKSYMILIAN**, Jamielnik.

Za okazane nam tak liczne i szczerze dowody współczucia i liczne wieńce z powodu śmierci naszej ukochanej Zmarłej

Konstancji Heykowej

składamy na tej drodze przewielebnemu Duchowiństwu, wszystkim Krewnym, Znajomym i Zyczliwym nam, oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłej, serdeczne

Bóg zapłać!

W imieniu rodziny

A. Schubring.

Sprzedam od zaraz bardzo dobry

wierzch od szopy 8x16 i sąsiak z klepiskiem 8x8

Juljan Dąbrowski, Zielonka, wybudowanie.

Mam do oddania:

siewniki rządowe, szerekortutki i inne narzędzia rolnicze, oraz 1 motor benzynowy 4 ry konny w bardzo dobrym stanie. **N. Orlikowski**, mistrz ślusarski, Nowemiasto, obok elektrow.